

**Stanowisko Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego**  
**z dnia 8 maja 2017 r.**  
**w sprawie projektowanych zmian ustawowych dotyczących władzy sądowniczej**  
**(streszczenie)**

Rada Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w dniu 8 maja 2017 r. zajęła stanowisko w kwestii zgodności z Konstytucją RP dwóch projektów ustaw będących obecnie przedmiotem prac parlamentarnych. Pierwszym z nich jest rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1423), drugim – poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1491). Oba projekty zmierzają do dokonania głębokich zmian ustrojowych w obrębie władzy sądowniczej oraz osłabienia pozycji tej władzy w stosunku do władzy ustawodawczej i wykonawczej. Ich przyjęcie może oznaczać nie tylko zniesienie podziału i równowagi władz oraz odrębności i niezależności władzy sądowniczej, ale również osłabienie efektywności działania podstawowego środka ochrony praw i wolności jednostki, jakim jest prawo do sądu. Poddane analizie projekty ustaw *de facto* są próbą pozakonstytucyjnej zmiany przepisów konstytucyjnych dotyczących władzy sądowniczej.

W odniesieniu do projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1423) Rada Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego – w zakresie poddanym analizie - wyraża stanowisko, że:

1. Zmiany w ustawie o Krajowej Radzie Sądownictwa zmierzają do zapewnienia większości parlamentarnej decydującego wpływu na skład i działalność organu stojącego na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Wygaszenie mandatów 15 członków KRS reprezentujących środowisko sędziowskie po upływie 30 dni od dnia wejścia w życie ustawy jest sprzeczne z art. 187 ust. 3 Konstytucji, który ustanawia gwarancję 4-letniej kadencji. Z kolei wybór nowych sędziów do składu KRS przez Sejm spośród kandydatów zaproponowanych przez Prezydium Sejmu lub grupę 50 posłów pozbawi środowisko sędziowskie swoich przedstawicieli w tym organie. Rozwiązanie to będzie jednocześnie naruszać art. 187 ust. 1 pkt 3 Konstytucji, który przyznaje Sejmowi prawo wyboru jedynie czterech członków KRS i to tylko spośród posłów.
2. Przyjęcie proponowanych zmian uniemożliwi KRS realizację funkcji powierzonych jej przez art. 186 ust. 1 Konstytucji. Nie może bowiem strzec niezależności sądów i niezawisłości sędziów organ niemal w całości powoływany przez polityków. Taki

charakter będzie zaś miała KRS po wejście w życie projektowanych zmian, gdyż na ogólną liczbę 25 jej członków aż 23 będzie wybieranych przez egzekutywę i legislatywę. Dodatkowo siłę głosu polityków w KRS wzmocni planowany podział tego organu na dwa odrębne, tj. Pierwsze i Drugie Zgromadzenie Rady. W składzie Pierwszego Zgromadzenia Rady osiem na dziesięć miejsc będą bowiem posiadać politycy, którzy w ten sposób zapewnią sobie możliwość blokowania kandydatów na sędziów pozytywnie zaopiniowanych przez Drugie Zgromadzenie Rady składające się wyłącznie z sędziów. W ten też sposób dwa pozakonstytucyjne organy przejmą kompetencje organu konstytucyjnego o jednolitej strukturze, jakim jest obecnie KRS.

3. Planowane zmiany organizacyjne w obrębie KRS naruszają również art. 187 ust. 2 Konstytucji. Wbrew treści tego przepisu dwóch wiceprzewodniczących nie będzie bowiem wybierać KRS spośród wszystkich swoich członków, lecz każde Zgromadzenie Rady spośród członków organ ten tworzących.

W odniesieniu do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1491) Rada Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego – w zakresie poddanym analizie – wyraża stanowisko, że:

1. Planowane zmiany w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych umożliwiają Ministrowi Sprawiedliwości przejęcie kontroli nad sądami, w tym również w zakresie bezpośrednio związanym z orzekaniem. Projekt przyznaje bowiem Ministrowi Sprawiedliwości możliwość odwołania prezesów i wiceprezesów wszystkich sądów w terminie sześciu miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy bez wskazania jakichkolwiek powodów i bez zasięgnięcia opinii KRS, a powołanym przez niego prezesom sądów daje możliwość odwołania przewodniczących wydziałów, ich zastępców, kierowników sekcji oraz wizytatorów. Całkowita i niczym nieuzasadniona wymiana kadr kierowniczych w sądach, która nie będzie podlegać jakiegokolwiek kontroli, może sparaliżować funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości.
2. Odrębność i niezależność władzy sądowniczej podważa również przyznana Ministrowi Sprawiedliwości kompetencja do odwołania w dowolnym momencie każdego prezesa i wiceprezesa sądu w oparciu o ogólnie sformułowane, ocenne przesłanki, i to również wówczas, gdy odwołanie ze stanowiska prezesa lub wiceprezesa sądu zostanie negatywnie zaopiniowane przez KRS.

3. Projekt przewiduje przyznanie Ministrowi Sprawiedliwości prawa do powoływania na stanowiska prezesa i wiceprezesa sądu sędziów, którzy dotychczas orzekali w sądach niższej instancji, i to nawet wówczas, gdy nie mają oni poparcia środowiska sędziowskiego czy KRS. Takie rozwiązanie będzie dawało Ministrowi Sprawiedliwości możliwość awansowania na stanowisko prezesa sądu apelacyjnego sędziego sądu okręgowego, który nigdy nie orzekał w sądzie apelacyjnym i nie zna specyfiki jego funkcjonowania.
4. Destrukcyjne dla dobra wymiaru sprawiedliwości, a także dla przysługującego obywatelom prawa do rzetelnego rozpoznania ich sprawy przez sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji) będzie obniżenie wymagań stawianych osobom ubiegającym się o powołanie na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego. Zgodnie z projektem sędzią sądu apelacyjnego może zostać sędzia lub prokurator najniższego szczebla, tj. sądu rejonowego, wojskowego sądu garnizonowego lub prokuratury rejonowej, a zatem osoba, która nie jest należycie przygotowana do orzekania w sądzie najwyższego szczebla w ramach struktury sądów powszechnych.
5. Poważne wątpliwości konstytucyjne budzi również rozwiązanie uzależniające od zgody Ministra Sprawiedliwości możliwość dalszego zajmowania stanowiska przez sędziego, który osiągnął wiek uprawniający do przejścia w stan spoczynku, a stan zdrowia pozwala mu wykonywać nadal swoje obowiązki. Projekt nie określa przesłanek wydania decyzji odmawiającej takiej zgody, jak również nie przewiduje od niej efektywnego środka odwoławczego.
6. Krytycznie należy również ocenić represyjność i automatyzm sankcji stosowanej za niepoddanie się badaniu lekarskiemu przez sędziego w postaci obniżenia jego wynagrodzenia albo uposażenia do wysokości najniższej renty z tytułu niezdolności do pracy dla osób całkowicie niezdolnych do pracy. Wynagrodzenie w tej wysokości może bowiem nie odpowiadać godności urzędu sędziego oraz zakresowi jego obowiązków, a tym samym może być sprzeczne z art. 178 ust. 2 Konstytucji.
7. Znaczące rozszerzenie informacji objętych treścią oświadczenia majątkowego sędziego, które podlegają ujawnieniu w Biuletynie Informacji Publicznej, stanowi przejaw nadmiernej ingerencji państwa w sferę prywatności sędziego i małżonka pozostającego z nim we wspólności majątkowej, a z uwagi na specyfikę zawodu sędziego, zwłaszcza orzekającego w sprawach karnych, może stanowić zagrożenia dla życia i zdrowia tych osób. Ingerencja w prawo do prywatności jest przy tym nieproporcjonalna do zakładanego celu regulacji, gdyż osiągnięcie tego celu, tj.

wykrycie nielegalnych źródeł dochodu sędziego, jest możliwe za pomocą instrumentów prawnych obecnie istniejących. Oświadczenia majątkowe sędziów są bowiem już teraz analizowane przez kolegia sądów apelacyjnych oraz urzędy skarbowe i oba te organy mają wystarczające możliwości reagowania w razie stwierdzenia jakichkolwiek nieprawidłowości.

8. Ostatnim poddanym analizie rozwiązaniem, budzącym poważne wątpliwości konstytucyjne, jest przyznanie Ministrowi Sprawiedliwości prawa do żądania przedstawienia akt sprawy w trzech wypadkach określonych w projekcie ustawy. Z dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego (sprawy o sygn. U 9/13 oraz Kp 1/15) jednoznacznie wynika, że tego rodzaju kompetencja wykracza poza zakres nadzoru zewnętrznego nad działalnością administracyjną sądów, ingerując w istotę władzy sędziowskiej oraz niezawisłość sędziowską. Rozwiązanie to narusza również prawo do prywatności i ochrony danych osobowych stron postępowania sądowego oraz umożliwia Ministrowi Sprawiedliwości gromadzenie informacji o obywatelach, które nie są niezbędne w demokratycznym państwie prawa.

Oba poddane analizie projekty ustawowe zawierają zatem rozwiązania sprzeczne z Konstytucją i dotychczasowym orzecznictwem TK. Ich przyjęcie w obecnym kształcie zagraża prawidłowemu funkcjonowaniu demokratycznego państwa prawa.